

Sygn. akt: I C 168/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	Anna Szpręgiel

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko (...) S.A w W.

o odszkodowanie z tytułu wypadku komunikacyjnego

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 63.067,00 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące sześćdziesiąt siedem złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2012 roku do dnia zapłaty;
2. ustala, że pozwany będzie ponosić odpowiedzialność za szkody na zdrowiu powoda mogące pojawić się w przyszłości, a pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 27 lipca 2008 roku;
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 3.154,00 zł (trzy tysiące sto pięćdziesiąt cztery złote) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
6. odstępuje od obciążania powoda kosztami od oddalonej części powództwa.

I C 168/12 Uzasadnienie

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 93.067,00 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu oraz ustalenia że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za szkody mogące się pojawić w przyszłości i kosztów procesu.

Powód domagał się w ramach wyżej wskazanej kwoty: kwoty 80.000 tytułem zadośćuczynienia oprócz już przyznanej przez pozwanego kwoty 30.000 zł z tego tytułu oraz kwoty 13.067,00zł tytułem odszkodowania za utracone dochody i za koszty dojazdów. W uzasadnieniu pozwu opisano następstwa wypadku, któremu uległ powód i wydatki jakie poniósł. Podano jakie kwoty powód zarabiał przed wypadkiem . Podano, że pozwany ostatecznie w wyniku

postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 4.780,10 zł tytułem zwrotu części kosztów i części utraconych zarobków.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł oddalenie powództwa(k.198) i o zasądzenie kosztów procesu. Pozwany nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności zakwestionował wysokość zadośćuczynienia i zakwestionował w całości roszczenie z tytułu kosztów odszkodowania za utracone zarobki. Przyznał, że wypłacił kwotę 30.000 zł zadośćuczynienia .Podał, że wypłacił powodowi kwotę 8413,68 zł z tytułu straty w dochodach powoda w (...) w C. i z tytułu umowy zawartej z (...) w Z.. Pozwany nie wypłacił powodowi żadnego odszkodowania z tytułu zlecenia dla telewizji, gdyż powód jedynie sygnalizował pozwanemu, że takie zlecenie istniało a roszczenia związane z pracą dla agencji pana M. nie były zgłaszane; pozwany te roszczenia uznał za niewykazane.

Sąd ustalił co następuje.

W dniu 27 lipca 2008 roku w Z. doszło do katastrofy komunikacyjnej, w której powód został poszkodowany. Sprawca zdarzenia został skazany, był on ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (bezsporne).W wypadku zostało poszkodowanych szereg osób, w tym babcia powoda, z którą był on szczególnie związany. Bezpośrednio po wypadku powód przebywał w Szpitalu (...) w Z. wpierv na oddziale anestezjologii i intensywnej terapii, a potem na oddziale chirurgii. U powoda przeprowadzono operację otwartego nastawienia orz zespolenia trzonu kości ramiennej; powód otrzymywał leki przeciwbólowe. Dalsze leczenie powód podjął w przychodni rejonowej miejsca zamieszkania., pozostawał pod stałą opieką neurologiczną i ortopedyczną. Korzystał z pomocy poradni urazowo-ortopedycznej w R. i w G. oraz w poradni neurologicznej. Leczył się w poradni foniatrycznej K.. W sierpniu 2008 roku stan zdrowia powoda konsultowany był w Szpitalu (...) w K. gdzie wykonano wtórne zszycie rany operacyjnej. We wrześniu 2008 roku konieczny był ponowny zabieg operacyjny w Szpitalu Miejskim w G. celem usunięcia zespolenia z powodu niepełnego pograżenia gwoździa w głowie kości ramiennej oraz z powodu infekcji okolicy rany pooperacyjnej. Powód nie odzyskał takiej sprawności fizycznej jaką miał przed wypadkiem. W listopadzie 2008 roku powód rozpoczął rehabilitację w (...) R.". Aby odzyskać sprawność musiał trenować pod opieką trenera. Możliwości ruchowe prawej ręki ograniczane były również przez blizną na ramieniu powoda. Koniecznym się stało poddanie powoda kolejnej operacji, tym razem wycięcia blizny w (...) w S. w styczniu 2012 roku.

W następstwie wypadku powód doznał ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego oraz złamania trzonu prawej kości ramiennej z przemieszczeniem odłamów. Na wczesnym etapie leczenia były to obrażenia zagrażające życiu .Wielospecjalistyczne leczenie pozwoliło uzyskać powrót do zdrowia ale nie do pełnej sprawności. Obecnie w obrazie klinicznym dominują cechy zespołu podmiotowego o charakterze umiarkowanie nasilonej cerebrastenii oraz pourazowa dysfunkcja kończyny górnej. Rokowanie na przyszłość jest dobre, powód powrócił do normalnego funkcjonowania w życiu społecznym. Stan zdrowia jest stabilny. Zmiany pourazowe w obrębie kończyny górnej prawej mają charakter utrwalony ale nie ograniczają zdolności do samodzielnej egzystencji powoda i nie powodują istotnej niepełnosprawności. W okresie leczenia szpitalnego powód był narażony na cierpienia związane z przebytymi obrażeniami, wykonywanymi zabiegami operacyjnymi oraz rehabilitacją; z uwagi na ciężkość obrażeń powód wymagał pomocy i opieki osób trzecich przez około trzy miesiące od daty wypadku(opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej k 312-315).

Przedmiotowy wypadek spowodował u powoda wystąpienie zespołu stresu pourazowego, który przeszedł w zespół depresyjny organiczny nasilany w stopniu lekkim. Cierpienia psychiczne są obecnie mniej nasilone niż w okresie bezpośrednio po wypadku. sposób funkcjonowania powoda uległ po wypadku istotnej zmianie; przedtem pracował on zgodnie ze swoim wykształceniem i zainteresowaniem jako aktor sceniczny, wypadek uniemożliwił prace w zawodzie aktora. Zmienił się także charakter powoda, z osoby aktywnej stał się bardziej apatyczny, ograniczony w swoim funkcjonowaniu. Powód potrafił skompensować w dużym stopniu objawy stresu pourazowego w tym znaczeniu że nie przeszedł on w zespół depresyjny nasilony(opinia biegłego psychologa k.363-369, opinia biegłego psychiatry k.393-394) .

Na przejazdy powoda i osób mu najbliższych do placówek medycznych powód wydał 402,58 zł (zestawienie k.69 i zeznania powoda k.422) z czego kwota 235 zł nie została zwrócona przez pozwanego.

Powód jest z wykształcenia i zamiłowania artystą-aktorem. W chwili wypadku był zatrudniony w (...) C. na stanowisku artysta chóru, pełna sprawność fizyczna jest wymogiem tego zawodu, którego elementem są występy taneczne. Jednocześnie powód współpracował z (...) oraz z (...) w Z. w ramach współpracy z (...). Z (...) łączyła go umowa o dzieło zgodnie z którą prowadził (...), miesięcznie wykonując trzy takie programy. Powód stale współpracował z Agencja (...). Wskutek wypadku w teatrze nie przedłużono z nim umowy. Powód korzystał z pomocy psychologa. Z osoby otwartej i przebojowej powód stał się zamknięty w sobie i ostrożny. Nie jest w stanie powrócić do takiego trybu życia jaki prowadził przed wypadkiem. Przed wypadkiem powód był zdrowym mężczyzną, chodził na basen, saunę. Po wypadku powód musiał zaprzestać pływania, musiał unikać słońca. Jego życie zmieniło się, musiał zaprzestać pływania na łódce czy udziału w grillach, jego znajomość z B. S. uległa zakończeniu.

Samego przebiegu wypadku w O. powód nie pamięta, rozmawiał wtedy telefonicznie z rodziną w B.; w dacie zdarzenia babcia powoda w wieku 75 lat zdobyła szczyt R. P.. Lato po wypadku było gorące a powód musiał leżeć z ręką na poduszce. Do lekarzy był wożony samochodami członków rodziny C. (...) i S. (...).

Pozwany ostatecznie wypłacił powodowi kwotę 40.780,10 zł w tym kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia. (pismo z 13.03.2009 r. – w aktach szkodowych) .Ubezpieczyciel w wyniku badań stwierdził u powoda uszczerbek na zdrowiu w wysokości 16 %. Obecnie powód pracuje jako dziennikarz telewizyjny w telewizji (...) i w telewizji (...). Otrzymuje kwoty 140 zł netto za materiał, z telewizją współpracuje od dziesięciu lat. Program (...) zszedł z anteny w 2011 roku. Powód prowadził programy muzyczne i artystyczne. Do telewizji (...) po wypadku wrócił w już grudniu na program świąteczny, w telewizji (...) pracuje od grudnia 2012 roku. Z M. M. (2) powód współpracował od 2007 roku, znali się już wcześniej. Stawki w branży artystycznej nie są sztywnie ustalone, wszystko zależało od poszczególne występu, ustalenia czyniono telefonicznie a umowy zawierane były w ostatniej chwili („w branży jest różnie, czasami nie ma nic a czasami jest kilka, kilkanaście tysięcy” - k.228) . Te umowy były stale odnawiane. Za jeden występ powód zarabiał 400 zł netto, w roku 2008 powód miał brać udział w około trzydziestu imprezach. M. M. (2) po wypadku powoda musiał nawiązać współpracę z inną osobą; Sąd przyjął za wykazane twierdzenia z pozwu że powód utracił zarobek za udział w 28 takich imprezach (k.10) co daje kwotę 11.200 zł.

W związku z wypadkiem powód nie przeprowadził 12 programów (...), za każdy odcinek otrzymałby kwotę 136 zł a zatem utracił z tego tytułu kwotę 1632 zł.

Z tytułu pracy świadczonej na rzecz telewizji i dla agencji (...) gdyby nie wypadek powód otrzymałby kwotę łącznie 12.832 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone do niniejszych akt dokumenty z dokumentacji medycznej, faktury i rachunki oraz opinie sporządzone przez biegłych: J. S., W. B. i E. R... Oparto się na zeznaniach świadków: B. R., P. R., B. S., G. O., R. T. i T. D.. Ustalenia poczyniono także w oparciu zeznania byłego zleceniodawcy powoda-M. M. (2) oraz powoda. Przeprowadzono dowód ze wskazanych dokumentów z akt karnych (k.271) Dano wiarę dokumentom medycznym obrazującym przebieg wypadku i jego następstwa .Sąd dał wiarę zeznaniom zleceniodawcy powoda M. M. (2) (k.) iż w jego firmie powód miał zapewnioną możliwość występów, gdyż zostało to potwierdzone już zawartymi umowami złożonymi do akt (k.259-261).

Dokumenty złożone do akt wątpliwości nie budziły.

Opinie są wyczerpujące, zasługują na wiarę i mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Opinie jest wewnętrznie spójne, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, jest zupełne i w ocenie Sądu stanowcze i jednoznaczne. Zeznania powoda w tym co do kosztów przejazdów związanych z leczeniem i odnośnie jego obecnej sytuacji są wiarygodne; w zakresie zeznań powoda dano wiarę także jego twierdzeniom że miał planowane pewne źródło dochodu, zeznania te znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd zważył co następuje:

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana, pozwany dokonał częściowej wypłaty świadczenia pieniężnego. Zgodnie z art. 361 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynika. Pozwany odpowiada jako ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności cywilnej.

Normalnymi następstwami przedmiotowego wypadku są te opisane w opiniach. Należy podkreślić należy, że żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia jest wygórowane niemniej jednak wobec rozmiaru cierpień powoda opisanych w opiniach, kwota przyznana w wyroku, łącznie z kwotą uprzednio wypłaconą, nie jest zawyżona.

Sąd nie neguje cierpienia psychicznego i fizycznego powoda. Cierpienia opisywane w pozwie i opiniach w pełni zasługują na wiarę. Opinie biegłych są w pełni wiarogodne i dają podstawę do zasądzenia kwoty podanej w pozwie, która jest adekwatna do ustalonego stopnia uszczerbku na zdrowiu.

Zgodnie z art. 445 par. 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Orzekając Sąd miał na uwadze wielokrotnie w orzecznictwie podkreślany fakt, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 kc w istocie ma charakter nieo określony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 28.09.2001r., III CKN 427/00 LEX nr n52766); zaznaczyć jednak należy, że najnowsze orzecznictwo akcentuje indywidualne podejście do konkretnej sprawy.

Ponadto zadośćuczynienie, choć niewątpliwie zawiera w sobie funkcję represyjną, nie jest karą lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno mieć ono charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Przy ocenie „odpowiedniej sumy” w niniejszej sprawie wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności wypadku mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z 3.02.2000 r., I CKN 969/98 LEX 50824). Jak ustalono wyżej życie powoda po wypadku zmieniło się – powód planował karierę aktora, co wskutek wypadku okazało się niemożliwe. W tym miejscu należy odnieść się do powoływanego przez biegłego rozporządzenia z 2002 roku. Zdaniem Sądu nie ma ono w niniejszej sprawie bezpośredniego stosowania, gdyż jedyną podstawą roszczenia powoda są przepisy kodeksu cywilnego. Stanowisko Sądu Najwyższego jest w tym aspekcie jednoznaczne. Praktyką jest pomocnicze stosowanie omawianego rozporządzenia ale jedynie odpowiednio. W tej sytuacji można jedynie nadmienić, że procentowa ocena uszczerbku na zdrowiu powoda, dokonana przez biegłego, okazała się zbieżna z oceną dokonaną przez ubezpieczyciela. Uszczerbek 16 % opisowo można określić jako niewielki. Żądana przez powoda kwota jest zatem wygórowana. Kwota zasądzona wyrokiem *prima facie* może wydawać się również za wysoka wobec uszczerbku związanego z urazem ręki, ale należy mieć na uwadze, że dla powoda stosunkowo nieduży uraz ręki oznaczał kres kariery aktorskiej o której marzył od dziecka.

Reasumując na krzywdę normowaną w art. 445 kc należy patrzeć całościowo a nie dokonując sumarycznych obliczeń. Oczywistym jest iż nie można cierpienia ludzkiego przeliczać na procenty; w realiach niniejszej sprawy, ustalone w wyroku świadczenie jest odpowiednie. Nie uszło uwadze Sądu iż powód wciąż przeżywać będzie skutki zdarzenia, te skutki są więc trwałe i zadośćuczynienie objęło także tę krzywdę nowo-ujawnianą.

Poszkodowanemu przysługuje z tytułu cierpień fizycznych i psychicznych tylko jedno roszczenie (OSNCP 1963 nr 2 poz. 36 "krzywda moralna i cierpienia fizyczne nie stanowią podstawy dwóch odrębnych roszczeń"). Powyższe nakazuje uwzględnienie w kwocie zasądzonego zadośćuczynienia należności z tytułu "przyszłych cierpień fizycznych" i „przyszłej krzywdy” jaką można i powinno się przewidywać w związku ze specyfiką schorzeń powoda. Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie (wyrok SN z 29.05.2008 r. II CSK 78/08).

Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w ostatnim okresie podkreślane jest przede wszystkim i traktowane jako zasada to, że wysokość odpowiedniej sumy, której przyznanie przewiduje art. 445 kc zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma bowiem charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej jaką jest wymiar szkody niemajątkowej. Różna waga każdego z tych elementów nie może zatem prowadzić do sytuacji, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie w nieodpowiedniej wysokości nie rekompensowałyby należycie doznanej przez powoda krzywdy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 30.01.2004 r., I CK 131/03 OSNC 2005, nr 2, poz. 40 i z dnia 10.03.2006 r. IV CSK 80/05 OSNC 2005, nr 10, poz. 173). Roszczenie powoda było zasadne do kwoty wynikającej pośrednio z opinii biegłego, kwota z pozwu była adekwatna wobec specyficznego skutku utraty zdrowia, biorąc pod uwagę kwotę już uprzednio wypłaconą. Sąd uwzględnił wpływ czasu w toku procesu - sytuacja powoda uległa zmianie o tyle że rozpadł się jego związek (k. 295,422) ale kwota z wyroku objęła i te odczucia.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach, z dnia 21 listopada 2013 roku, III APa 17/13 powtórzono za Sądem Najwyższym, iż okoliczności wpływające na określenie wysokości zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009 Nr 2, poz. 20). Natomiast wysokość zadośćuczynień przyznawanych w podobnych przypadkach może mieć jedynie charakter orientacyjny, albowiem nie może naruszać opisanej wyżej zasady indywidualizacji okoliczności wyznaczających rozmiar krzywdy doznanej przez konkretnego poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09; z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09).

Podkreślając jedynie pomocnicze powoływanie niżej wskazanych przykładowych orzeczeń wskazać należy że kwota przyznana powodowi w niniejszej sprawie nie jest zaniżona. Sąd zaznacza, że w jego ocenie stan faktyczny w niniejszej sprawie wątpliwości nie budził a żądana kwota uległa obniżeniu, gdyż była wygórowana w odniesieniu tego konkretnego stanu faktycznego.

Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. Kierowanie się przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach może tylko zapobiegać powstawaniu rażącej dysproporcji w podobnych sprawach. Wysokość świadczeń przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może natomiast stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia (wyrok SN z 29.05.2008 r. II CSK 78/08).

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 9.01.2014 r. ustalono kwotę 60 .000 zł jako adekwatne zadośćuczynienie dla rodzica którego córka zginęła w wypadku komunikacyjnym (IACa 459/13). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie orzekano w sprawie poszkodowanego, który doznał skręcenia kręgosłupa szyjnego z pourazowym zespołem bólowym i stłuczenia prawego kolana z pourazowym zespołem bólowym. Na skutek urazu doznał on 8% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z zakresu ortopedii i traumatologii na co złożyło się: 5% uszczerbku z uwagi na skręcenie kręgosłupa szyjnego z nieznacznym czasowym ograniczeniem ruchomości oraz 3% uszczerbku z uwagi na stłuczenie prawego kolana z czasowym ograniczeniem ruchomości. Uraz spowodował ból i cierpienie fizyczne, które były największe przez 2-3 dni i stopniowo zmniejszały się ustępując po 2-3 miesiącach. Poszkodowany doznał 8% - owego długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przez 3 miesiące nie był zdolny do wykonywania pracy zarobkowej i

kwota 20.000 zł nie została w takich okolicznościach zakwestionowana. Podnieść również należy, że ustalenie, jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego(I ACa 644/13).

W sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11.10.2013 r. ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia rozważano doznane w wyniku wypadku obrażenia które były bardzo poważne, poszkodowany doznał urazu dotyczącego takich istotnych elementów organizmu człowieka jak głowa, mózg, którego następstwem była encefalopatia pourazowa pod postacią organicznych zaburzeń zachowania i osobowości w przebiegu zespołu czołowego pourazowego. poszkodowany po wypadku przebywał w śpiączce, następnie wymagał nauki chodzenia; zaburzenia psychiczne utrudniały mu normalne funkcjonowanie w rodzinie i społeczeństwie, powodowały niemożność kontynuowania dotychczasowego trybu życia, nauki i pracy, z wyjątkiem pracy w warunkach chronionych. Sąd orzekający w tamtej sprawie miał nadto na względzie nieodwracalność następstw zdarzenia w postaci trwałego uszczerbku na zdrowiu i niepewne rokowania na przyszłość, a także znaczną wysokość procentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu; wyniku wypadku poszkodowany doznał bowiem trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 40% -w tamtej sprawie uznano że "odpowiednim" zadośćuczynieniem należnym powodowi jest kwota 100.000 złotych (IACa 608/13).

Wskazane przykłady zakreślają ramy orzekania, by uniknąć wzmiankowanych rażących dysproporcji; orzekając Sąd miał na uwadze specyfikę i każdej sprawy, przy pomocniczym obrazowym stosowaniu skali procentowej uszczerbku na zdrowiu, jak i specyfikę dóbr podlegających ochronie: życie, zdrowie, prawo do szeroko pojętej wolności i więzy rodzinne które trudno również porównywać. Dokonywanie takich ocen jest jednak konieczne, wyrazem oceny jest wyrok a ustalony stan faktyczny przy stosowaniu kryteriów powołanych przepisów uzasadnia orzeczoną kwotę; Sąd miał na uwadze też, że wyniku wypadku zostały naruszone dobra osobiste powoda w postaci szeroko rozumianej wolności i więzy rodzinnych (wypowiedź strony powodowej z ostatniej rozprawy) .

Dalej idące żądania powoda oddalono jako nieuzasadnione w zakresie zadośćuczynienia (art.445 par.3kc w zw. z art.448 kc).

O odpowiedzialności na przyszłość pozwanego orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu (k.10); pozwany w tym zakresie nie zgłaszał skonkretyzowanych zarzutów a ustalony stan zdrowia powoda w tym kwestia cerebrastenii podniesiona przez biegłego uzasadnia zastosowanie art.189 kpc.

Żądanie zapłaty tytułem odszkodowania-art.444par.1 kc- za koszty dojazdów okazało się uzasadnione – sporządzone zestawienie jest wiarygodne i zostało poparte zeznaniami powoda i jego matki.

Odszkodowanie za utracone dochody 12.832zł oraz 1632zł zasądzono także w oparciu o powołany przepis art.444 kc. Wobec treści art.21 ust.1 pkt 3c) ustawy o podatku dochodowym przyjęto do orzekania wartości netto.

O odsetkach orzeczono w oparciu o art.481 kc w związku z art.817par.1 kc. Odsetki od kwoty zadośćuczynienia należą się od daty wskazanej w pozwie ; w ocenie Sądu w tej dacie pozwany mógł już ostatecznie oszacować prawidłowo wysokość zadośćuczynienia. Pozwany nie był formalnie wzywany do zapłaty przed wszczęciem procesu ale z uwagi na charakter szkody mógł się liczyć z koniecznością wypłaty zadośćuczynienia i to w wyższej niż ustalona przez siebie, wysokości. Pozostałe uwzględnione w wyroku roszczenia również nie były objęte wezwaniem do zapłaty. W aktach szkodowych nie ma wezwania do zapłaty w tym zakresie, powód nie przedstawił dowodu doręczenia takiego wezwania ale zgłoszenie szkody wpłynęło do pozwanego już w dniu 23 grudnia 2008 roku co uzasadnia możliwość żądania odsetek od daty doręczenia odpisu pozwu(k.129).Ubezpieczyciel winien z należytą starannością zbadać już na etapie postępowania likwidacyjnego nie tylko wydatki powoda ale i jego dochody mając na uwadze także to że powód był artystą i osiągał dochód z kilku źródeł .

Odsetki zasądzono w biorąc pod uwagę specyfikę poszczególnych roszczeń i to że pozwany już przed procesem mógł się liczyć z wymagalnością danej kwoty a jedynie potwierdzona została ona dopiero w wyniku procesu. Orzecznictwo

dotyczące odsetek każe rozważać poszczególne sytuacje (przykładowo: Sąd Apelacyjny w Warszawie, 5.06.2013 r., IACa 1511/12).

O kosztach orzeczono na zasadzie art.100 kpc zdanie drugie in fine, biorąc pod uwagę proporcje wartości żądanych przez powoda do kwot wskazanych w wyroku jak i to że matematyczne rozliczanie kosztów , wobec zawyżonego znacznie żądania powoda, finansowo dodatkowo krzywdziłoby powoda ,już pokrzywdzonego przez los; w przypadku deliktów należy elastycznie stosować zasady dotyczące kosztów.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na zasadzie art.113 ust.1 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na uwadze powyższe ustalenia.